

## ŁUCJA WARZAGER

### 1. Dane osobiste:

Ochotniczka Łucja Warzager, 23 lata, siostra salowa, wychowawczyni, mężatka; Szpital Wojenny nr 3.

### 2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Wywieziona [zostałam] ze Stanisławowa 29 czerwca 1940 r. jako uciekinierka. W nocy o godz. 2.00, bez uprzedzenia i [poinformowania] dokąd wywożą.

### 3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Wywieziona [zostałam] do Kraju Narymskiego, łagru Bieriegajewo, półtora tysiąca osób w jednym miejscu. Po miesiącu wywieziono 300 osób, m. in. mnie, barką towarową w okropnych warunkach (bez wody, o czarnym chlebie, [przez] dziesięć dni, brud, zawalenie, ciasnota) na roboty do *liespromchozu*. Podzielili po kilkanaście rodzin na osiedla. Ja dostałam się wraz z 24 rodzinami na osiedle Pichtacz, nowosybirska *oblast*. Mieszkanie w przewiewnych drewnianych barakach, po kilka rodzin w jednym pokoju.

### 4. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Wywiezieni to ludzie inteligentni (lekarze, inżynierowie, kupcy, nauczyciele); między Polakami panowała zgoda.

### 5. Życie w obozie, więzieniu:

Pracowałam w lesie jako *liesorubka*. Od godz. 7.00 do 12.00 w lesie, potem obiad w *stołowni* [stołowej] i od 14.00 do 18.00 znowu w pracy. Jeżeli normy nie wypełniło się, praca aż do wypełnienia normy. Zarobki: 40 rubli miesięcznie. Urządzaliśmy wieczorki, śpiewy.

### 6. Stosunek władz NKWD do Polaków:

NKWD otoczyło ścisłą opieką ko[nterrewolucjon]istów, podsuwało konfidentów. Zebrania komunistyczne. Twierdzenia, że Polska już przepadła, że więcej już Warszawy nie zobaczymy.

**7. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Szpital dostępny dla ciężko chorych. Zwolnień nie dawano. Zmarła jedna osoba [nieczytelne].

**8. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?:**

Do wojny niemiecko-rosyjskiej otrzymywałam listy z domu od rodziny, która zamieszkuje we Frysztacie, Śląsk Zaolziański.

**9. Kiedy została zwolniona i w jaki sposób dostała się do armii?:**

Zwolniona 10 września 1941 r. przyjechałam do Kokandu w Uzbeckiej SRR, gdzie pracowałam jako ekspedientka w piekarni. 6 kwietnia przyjechałam do Margetanu [Marg'ilonu?], gdzie wstąpić chciałam do Pomocniczej Służby Wojskowej Kobiet. Ponieważ przyjmowanie było zakończone, pojechałam do G'uzoru, gdzie zostałam przyjęta 25 kwietnia 1942 r.